(Nro. 219.)

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek   Nro. 111.   25. Września 1820.

Wiadomości kraiowe.

Nayiaśnieysi Cesarstwo Ich Mość przybyli w południe na d. 7. Września w pożądanem zdrowiu do twierdzy Budy. Z Cesarzem iechał W. Podkomorzy Hrabia Wrbna, z Cesarzową zaś W. Podkomorzyna Hrabina Lazańska. Nayiaśnieyszey Pan obiawił swoią wyraźną wolę, aby nieprzyymowano Go uroczyście i dla tego nie wieżdżał z okazałością; atoli mieszkańcy obu miast sąsiedzkich, zebrali się w znaczney liczbie przed twierdzą, zaymuiąc mieysce aż do zamku Królewskiego dla okazania swemu ukochanemu Monarsze radośnemi okrzykami wdzięczności i uszanowania. Miasto Buda obchodziło to zdarzenie odgłosem wszystkich dzwonów, milicyia miasta zebrawszy się za bramą Wiedeńską, formowała szpaler na ulicy Wiedeńskiey, a daley szkolna młodzież. Za przybyciem N. Cesarstwa do zamku przyymował Ich Arcy-Xiąże Palatyn, iego Małżonka, iey Matka Xiężna Wirtembergska, daley Arcy-Xiąże Ferdynand Naczelnie dowodzący w Węgrach, iako też Naczelni urzędnicy kraiowi i Władz sądowniczych z Budy i Pesztu, maiąc na czele Xięcia Prymasa i odprowadzili Ich do pokoiów. Nayiaśnieyszy Dwór usiadł do stołu, a potym udał się na górę S. Gerharda, aby z tameczney Królewskiey uważalni patrzeć się na przypadaiące pod owczas zaćmienie słońca. Pogodne niebo sprzyiało dostatecznie uważaniu tego rzadkiego ziawiska, przyczem Prefekt tey uważalni Jan Pasquich dostąpił łaski zaspokoienia ciekawości Nayiaśnieyszego Dworu. — Dnia 8. Września w dzień Narodzenia N. Panny N. Cesarz był w kościele zamkowym na Mszy i Kazaniu. Przede Mszą mieli zaszczyt bydź przedstawionymi przez Arcy-Xięcia Ferdynanda, Jenerałowie i Officerowie Sztabowi Dowodztwa woyskowego, oraz różne tegoż wydziały; po Nabożeństwie, przedstawili podobnie właściwi Naczelnicy: Urzędników kraiowych i sądowniczych Budy i Pesztu, akademicznych, z Komitatów iak i Magistratualnych obu miast. Po południu zwiedził Cesarz w towarzystwie Arcy-Xięcia Ferdynanda urządzenie ekonomiczne woyskowe w starem mieście Budy; Nayiaśnieysza Cesarzowa zaś uszczęśliwiła swoią bytnością schronienie dla cierpień płci żeńskiey w klasztorze Elżbitanek. Powszechne oświecenie miast Budy i Pesztu do czego poczyniono przygotowania w sposobie nader obiecuiącym przyiemność, zostało odłożone.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Na ostatniem posiedzeniu Stanów (*Cortes*) poczyniono szczególniey następuiące przełożenia. Minister Spraw Zewnętrznych podał plan do odmian w ciele dyplomatycznem, podług którego na przyszłość nie maią bydź zagranicą Posłowie Hiszpańscy, lecz tylko sprawuiący interessa z bardzo szczupłą liczbą osób. — Minister Skarbu przełożył, aby obcym wszelki bezpośredni handel z Ameryką Hiszpańską był zabroniony, przeciwnie zaś wolno im będzie prowadzić ten handel z portów Hiszpańskich na obcych okrętach i pod obcemi banderami; atoli w ostatnim przypadku obowiązani będą płacić Hiszpanii 4 procenta, i wywozić tylko surowe lub wyrobione płody Hiszpańskie do Ameryki. Kommissyia rolnictwa zrobiła wniosek, który iuż Stany (*Cortes*) przyięły, aby przywóz obcego zboża był uprzednie zakazany. — Wielu Członków Stanów (*Cortes*) iak i wiele towarzystw patryiotycznych żądało, aby postępowano sądownie przeciwko owym 69 byłym Członkom Stanów (*Cortes*), którzy żądali dawniey zniesienia Konstytucyi. — Dobra Jezuitów stosownie do uchwały Stanów (*Cortes*) nie maią bydź zarządzane kosztem publicznego Skarbu, lecz natychmiast sprzedane.

O to są fundamentalne zasady przyszłey milicyi Hiszpańskiey: Milicyia składać się będzie z 73 bataliionów, które tak będą urządzone i ubrane iak woysko liniiowe; od tego

)(

wyłączone są milicyie Prowincyy: Aragonii, Navarry i Biskayskie, urządzone one będą na sposób lekkiego woyska. W pokoiu pobierać będą tylko żołd: Majorowie, Adjutanci, sierżanci i tambory. Podczas woyny milicyia Narodowa równa się we wszystkim nawet co do żołdu woysku liniiowemu. Wiek należyty do milicyi Narodowey iest od 21 do 30 lat. Milicyia zbiera się kilka razy do roku dla ćwiczenia. Król na przełożenie Deputacyiów Prowincyynych mianuie Officerów.

Dowodzcami mogą bydź tylko ci, którzy dowiedli swoiey miłości ku Oyczyznie i maią rocznego dochodu przynaymniey 1500 czerw. złot. Podporucznik w milicyi powinien mieć lat 21 i rocznego dochodu 500 czerw. złot.

W klubie Lorenzyńskim spalono numer gazety Cenzora, który zawierał twierdzenia, że Konstytucyia Hiszpańska potrzebuie odmiany i że owa którą ułożono w Bajonie pod okiem Buonapartego była lepszą od teraźnieyszey Stanów (*Cortes*); ponieważ tamta stanowiła dwie Izby i szlachtę utrzymywała przy prawach i Królowi więcey nadawała mocy.

Podług naynowszych wiadomości z Madrytu z d. 11. Sierpnia tak zwane pierwsze woysko Narodowe (*primer ejercito nacional*), będące pod sprawą D. Rafała Riego, D. Filipa Arco Aguero, i D. Lopez Bannos, wzbrania się uporczywie poddadź odebranemu rozkazowi Królewskiemu wydanemu przez byłego Ministra Woyny, Margrabiego de las Amarillas zalecaiącego, aby woysko to rozeszło się i zaięło oddzielnie leże na różnych punktach. Oddalenie wspomnionego Ministra Woyny (namienione w gazetach naszych), który tak, iak iego towarzysze nie był dobrze widziany od liberalistów klubu Lorenzyyskiego, zdaie się mieć z tym swiązek i bydź ofiarą, przez którą spodziewano się zaspokoić oburzenie woyska na wyspie Leonu i iego Dowodzców; z tém wszystkiem wątpiono w Madrycie, aby rzeczy te pomyślnie się skończyły, i obawiano się mocno skutku tego zgubą grożącego wypadku. — Do iakiego stopnia doszły okoliczności w Hiszpanii, naylepiey osądzić można z następuiących przełożeń.

Przedstawienia Jenerałów pierwszego woyska Narodowego do Stanów (*Cortes*) i Króla.

Gdy Jenerałowie będący teraz na czele woyska obserwacyynego w Andaluzyi pomną, iż są to ci sami, którzy ze swoimi towarzyszami broni wznieśli zaszczytny odgłos: „Wolność i Konstytucyia“ i zrządzili nadzwyczayne wypadki nadaiące Hiszpanom Oyczyznę, Królowi Wielkość i Potęgę a Narodowi Stany (Cortes), więc nie wahaiąc się zwracaią mowę swoię do nich, w chwili, w którey oraz zanoszą życzenia i obawy swoie do Tronu. Jeneralny Kapitan Andaluzyi przesłał Naczelnemu Wodzowi tego woyska pod d. 8. b. m. rozkaz Ministra Woyny z d. 4., którym woysko to znosi a oddziały ie składaiące na rożne rozprosza mieysca. Przedstawiać Kongressowi Narodowemu szkody z tego zawczesnego środka byłoby to uwłaczać światłu i przenikaiącemu wzrokowi, który iest właściwy prawodawcom. Kongres wie, że stosunki, w których się znayduie Naród, są ieszcze trudne i chwieiaiące się, ponieważ ledwie co zaczął swoie ważne narady; że trwałość urządzeń konstytucyynych może tylko zapewnić czas i siła obrończa, o którą rozbiiaią się przedsięwzięcia niechętnych, którzy oczewiście pomnażać się będą, skoro się dadzą uczuć odmiany pochodzące z systematu tak przeciwnego przeszłemu. Wyroki stanowiące urządzenia Milicyi Narodowey i maiące te poprzedzać, muszą ieszcze bydź wzięte pod rozwagę; systemat podatków publicznych, który Rządowi ziednać powinien ufność, i różnego rodzaiu odmiany, które zrządzić muszą niechęci i opor w klassach bogatych i możnych nie są ieszcze zaprowadzone. — Prawo fundamentalne Państwa i publiczna spokoyność zagrożone są, przez związki, które nayduią wsparcie w obcych kraiach i przez wewnętrzne niełady z niemi połączone. — Kara sprawiedliwości Narodowey nie dosięgła ieszcze tych, którzy w roku 1814 haniebnym sposobem przedali zaufanie Narodowe nadużywszy dostoynego swego powołania, tym mniey tych, którzy w d. 10. Marca przelewali krew niewinnych patryiotów po ulicach mężnego miasta Kadyxu. — W posród takowych stosunków, i bez wiedzy Kongresu Narodowego maiącego tenże sam interes, wydaie Minister Woyny rozkaz rozpuszczenia woyska, które naypierwey ogłosiło wolność i zaprzysięgło raczey zagrzebać się w rozwalinach Oyczyzny, iak złożyć broń, dopokiby ta zupełnie się nie odrodziła i nie została szczęśliwą.

Ażaliż iuż nadesła ta szczęśliwa chwila? Stany (Cortes) nie będą mogły zaprzeczyć, że ta ieszcze nie nadeszła i że ow zawczesny środek pociągnie za sobą tysiączne zgubne i naruszaiące spokoyność publiczną skutki, któ-

rey utrzymanie iest iedynem staraniem ożywiaiącem to woysko i iego Dowodzców.

Dowodzcy spodziewaią się po mądrości Kongressu, że ważność tego kroku wezmie pod doyrzałą rozwagę i nie opuści ich w tem przykrem położeniu, w któremby naruszaiący swoich obowiązkow, zaniechać musieli bohaterskich i godnych nagrody usiłowań podiętych około uwolnienia swey Oyczyzny przez zaszczytne i szczęśliwe powstanie, dla poddania się służalca (Ministro) Władzy wykonawczey rozkazowi, którego dopełnienie zagroziéby mogło wolność Narodową uzyskaną przez ich usiłowanie. San Fernando d. 11. Sierpnia 1820. Rafael de Diego. — Miguel Lopez de Bannos. — Filip de Arco-Aguero.

Nayiaśnieyszy Panie!

Życzylibyśmy sobie, by wszyscy otaczaiący W. K. Mość przekonani były z gruntu o rzetelności naszych uczuć i żeby taką samę posiadali wiarę iak my, aby Hiszpania doznawała wiecznego szczęścia, dla osiągnienia którego Nieba szczęśliwie wskazały nam drogę, i aby W. K. M. spokoynie pogładał na wzrost swoiey pomyślności i sławy przez postanowienie, które tak szlachetnie przedsiewziąłeś dla uszczęśliwienia Narodu, ponawiaiącego przed całem światem dowody miłości iaką pała ku Jego wysokiey Osobie.

Wten czas nie lękaiąc się niesprawiedliwych wykładów, stanęlibyśmy przed W. K. M. dla wynurzenia naszych zdań, spuszczaiąc się na ich rzetelność. Rozkaz Królewski wyszły z Sekretaryiatu Woyny z d. 4. b. m. rozpuszczaiący to obserwacyyne woysko a udzielony nam pod d. 8. b. m. przez Jeneralnego Kapitana Andaluzyi Don Juan O'Donoju, odeymuię nam pochlebną nadzieię, by to przedstawienie tak przyięto zostało iak one zasługuie, albowiem nas naucza, że nieprzyiazna dobru ręka, kieruie działaniami Ministeryium, i zręcznię wiedzie Narod, W. K. Mość woysko i nas do zguby, nas, którzy niczego tak bardzo niepragnęliśmy, iak widzieć zaprowadzony systemat Konstytucyyny, zapewniaiący W. K. Mości potęgę i wielkość, których w innym nie znaydziesz systemacie, a czego iuż W. K. M. kosztem sławy i szczęścia Hiszpanii doświadczyłeś w latach bolesnego wspomnienia, w których otoczony i rządzony byłeś od Ministrów zgubnych, niewiadomych i niewspolny maiący interes z Narodem.

Nayiaśnieyszy Panie! Mówiemy otwarcie, że owa niewidoma ręka popycha w przepaść Narod i W. K. Mość; ponieważ rozsiewa niedowiarstwo i dozwala wszczynać się podeyrzeniu niegodnemu W. K. Mości i nas, którego atoli mimo szczerey wierności serc naszych nie potrafiemy oddalić, widząc ponawiaiące się dowody chytrości z iaką wydawane są rozkazy tak niewczesne w teraźnieyszych stosunkach.

Nayiaśnieyszy Panie! Dla dochowania tey miłości; którą nas obdarzaią Hiszpanie iako i łaski, którą W.K.M. nas zaszczyciłeś, obwiązani iesteśmy postępować podług zasad publicznie przez nas przyiętych, podczas, gdy ogłosiliśmy się za sprawą Oyczyzny i W. K. Mości. Dzieie uczą nas, iak wielu cierpiało mowiąc prawdę Królom, nie dla tego, żeby ich byli nieprzyiaciołmi, lecz że słuchaiąc ich nie dogadza się tym, którzy Królów otaczaią. Same nawet dzieła Rui Diaz*) któremi zaymował się tylko dla uświetnienia Korony swoiego Króla, naganiane były od niektórych Dworzan, a nawet ukarany był przez tego, który mu był naywięcey winien.

Mimo to wszystko nie zasmuca żadna boiaźn tak nasze serce, iak widzieć Oyczyznę naszą w zamieszaniu, a to przez nieumieiętność, ieżeli to nie iest złością, Ministra, który zniewalaiąc nas do posłuszeństwa, wystawia Państwo, bo nas poddaie niebezpieczeństwu, abyśmy miani byli za uczniów, a W. K. M. zmusza do środków przeciwnych Jego dobru i publiczney spokoyności. Czyny nasze, są rękoymiią W. K. Mości i Hiszpanom, nie zasługuiemy na to, aby nam niedowierzano iak się dotąd działo, i że woysko, któremu mamy dowodzić zaszczyt zasługuie na błogosławieństwo, miłość W. K. Mości i swoich współobywateli.

Mimo nieprzyiemności, którą we wszystkiem znayduiemy, mimo intryg stawiaiących się naszym życzeniom, nie masz w całem woysku ani iednego, któregoby wstrzymywała boiaźń bydź poczytanym za nieprzyiaciela W. K. M. lub Oyczyzny. Daliśmy iuż tyle przeciwnych przykładów! Ponowiemy ie ieszcze i nie obawiamy się bynaymniey źle zasłużyć się potomności.

Zaledwie zebrał się Kongres, nie mogł ieszcze zaiąc się odmianami, których żąda Lud Hiszpański dla swego szczęścia, a którym sprzeciwiać się będą bezwątpienia ci co przywykli żyć z cudzego nieszczęścia i co nie mogą przywyknąc do myśli, że Hiszpanie chodowani nowemi urządzeniami przyszli do tego celu aby poięli, że cnota, umieiętność i praca są

---

*) Cyd.

naylepszemi przodkami iaki iedynymi źrodłami dobrego bytu, których sobie uczciwy człowiek, prawy Hiszpan życzyć i z zapałem wynaydywać powinień.

Dzień 10. Marca nie iest dotąd ukarany. Sprawiedliwość Narodowa nie dosięgła ieszcze tych, co haniebnym sposobem przedaiąc zaufanie swoiey Oyczyzny nadużyli swych dostoynych obowiązków, oszukali W. K. M. i rozum Jego tak obłąkali, iż skłonili Go do wynagrodzenia zepsuciem i krwią bohaterskie poświęcenia Hiszpanów, osadzaiące W. K. M. znowu na Tronie przywłaszczonym przez wiarołomnego nieprzyiaciela, urządzaiące Państwo tak szczęśliwym sposobem, że osoba Królewska nie mogłaby bydź więcey wystawioną na nieszczęście, którego niebaczność nierozumnych i chytrych Radzców W. K. M. dopuściła.

Tysiączne ważne urządzenie muszą bydź rozważane. Związek znachodzący w obcym kraiu wsparcie i te wewnętrzne niepokoie oczewiście z tamtem połączone, zagrażaią prawu fundamentalnemu Państwa i spokoyności publiczney.

W pośród takich okoliczności rozkazuią rozwiązać woysko obserwacyyne, ową straż bezpieczeństwa Zgromadzenia Narodowego; za przywrócenie którego walczyliśmy, równie iak za W. K. M. i nowe urządzenia, które chociaż szczęśliwie są zaszczepione nie przyszły iednakże do stanu udoskonalenia i doyzrzałości, tak potrzebnych do zaspokoienia dobra i spokoyności W. K. Mości.

Jeżeli woysko, ta obrona W. K. M. przeciwko Jego nieprzyiaciołem i Oyczyzny będzie rozpuszczone, ieżeli stanowisko to, wstrząsaiące złem będzie opuszczone; wtenczas stawi się nieprzyrzane pole pochlebnych nadziei niesprawiedliwym, którzy w owem przytułku dobrego widzą przeciwną siłę swym zamachom.

N. Panie! Nieszczęściem iest niewinnych, bydź uwiedzionymi od zepsutych, dobre serce W. K. M. oszukane było od ludzi złych iak to iuż W. K. M. w odezwie swoiey z d. 10. Marca obiawiłeś; ktoż zaręczy W. K. Mości, ktoż zaręczy Jego Ministrom, kto może zaręczyć nam za to, że rozłączenie i zwinienie tego woyska nie iest sidłem, zastawionem na wolność Oyczyzny i posiadanie Tronu w przyszłości przez W. K. Mość.

N. Panie! Powodowani nayszczerszem życzeniem ku powszechnemu dobru, w którem W. K. M. rzeczewiście znaydziesz, wiele dla siebie i swoiey Nayiaśnieyszey rodziny; i przekonani, że to zaszczytne mniemanie, na które zasłużyliśmy sobie u Narodu i całego świata nie zamieniemy za owe nikczemników lub zdrayców, bo przykładaiąc się milczeniem do wykonania zamiaru, na który mogliby spokoynie patrzeć tylko nieprawi synowie Oyczyzny, którzyby życząc sobie widzieć ią bez podpory, mogli ią szczerpać z tą wściekłością co ich teraz trawi, albowiem inaczey nie mogą śmiało wystąpić, dopóki woysko to nie będzie rozwiązane, co uratowało Oyczyznę, — prosiemy zatem naypokorniey W. K. M. abyś w swoiey łasce zwrócił całą uwagę swoią na przytoczone powody i rozważył skutki rozkazu Królewskiego wydanego do woyska przez Ministra Woyny, oraz rozperządził zawieszenie iego; a względem Ministra wymierzył taką sprawiedliwość, na iaką zasługuie iego postępek, który podług wszelkiey oznaki pociągnąćby musiał za sobą złe nieskończone i niewyrachowane. O to prosiemy W. K. Mość w imieniu naszem, w imieniu woyska i całego Narodu. San Fernando d. 11. Sierpnia 1820. W. K. M. Rafał Riego. — Miguel Lopez Bannos. — Filipe de Arco-Aguero.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Na posiedzeniu Izby Wyższey z d. 29. Sierpnia toczono daley rozprawy nad ubocznem pytaniem (o czem namieniliśmy w przeszłym numerze) względem wzaiemnego badania świadków. Na samym wstępie podniosł się Lord Liverpool i oświadczył, iż chociaż iest ciągle tego zdania, że przełożony przezeń sposób postępowania stosownieyszy iest zamiarowi sprawiedliwości, a nawet korzystnieyszy dla samey Królowey; atoli ponieważ prawni obrońcy Królowey są przeciwnego zdania, zatem poprzedniczy swoy wniosek odmienia przez następuiący dodatek: „Prawni obrońcy Królowey powinni bydź zawiadomieni, że ze względu szczególnych okoliczności w zachodzącym przypadku Izba zezwala, aby prawni obrońcy Królowey względnie ich wzaiemnych pytań świadków, w sposob przez nich przełożony postępować mogli tak, by te badania mogły bydź zawieszone tak długo, dopóki nie zasięgną bliższych wiadomości względem każdego w szczególności świadka."

Dodatek ten przyięto 121 głosami przeciwko 106. Lord Erskine wniosł potem, aby Izbę zaraz odroczono dla dozwolenia Królowey czasu przygotowania iey obrony, i aby iey udzielona była lista reszty świadków, tudzież, by iey podano wykaz czasu i mieysca, do których ściągaią się ieszcze zeznania innych świadków. — Wniosek ten odrzuco-

zo 100 głosami przeciwko 61. — Lord Darlington prosił o pozwolenie wniosku za nim wezwani będą prawni obrońcy Królowey, żądaiąc, aby udzielane im były każdego wieczora nazwiska świadków maiących bydź dnia następuiącego słuchanych z dołączeniem ich Religii iaką wyznaią. Lord Liverpool oświadczył, iż to może stać się prywatnie. — O godzinie 2 1/4 przywołano prawnych obrońców Królowey i wręczono im powyższą uchwałę Izby względem wzaiemnego badania. — Wprowadzono zatem Barbarę Krantz, P. Brougham rozpoczął z nią badanie. Obstawała ona mocno przy swoiem zeznaniu, iż iey nie obiecano żadnych pieniędzy za iey wyznanie, że nikt także z iey rodziny nie otrzymał pieniędzy i że przekonana, iż nawet iey mąż (poszła za mąż w Karlsruhe) niewziół pieniędzy, albowiem by iey otem był powiedział. Świadcząca była mocno słabą podczas całego badania, iuż na samym wstępie ze wstydu wpadła w mdłości, z powodu tych obmierzłych szczegółów, które miała obiawiać i musiano ią o trzezwie świeżą wodą. — Około 3 godziny po południu (iak dalece dochodzą ostatnie wiadomości w Kuryierze) wpadł w mdłosci Lord Hardwicke co przerwało na chwilę postępowanie; zaniesiono go do pokoiu Sir Th. Tyrwhitta, gdzie przyszedł do siebie tyle, że mógł powrócić do sali posiedzeń.

Francyia.

Monitor z d. 2. b. m. zawiera rozporządzenie Królewskie z d. 30. z. m. gdzie po przywiedzeniu Artykułów 1 i 2 prawa z d. 29. Czerwca b. r., podług którego utworzone bydź maią Kollegiia Obwodowe Wyborcze i granice tych na wniosek ogólnych rad Departamentów oznaczone tymczasowie rozporządzeniem Królewskiem, takowe granice dla 77 Departamentów oznazone są podług tabelly załączoney do powyższego rozporządzenia.

Monitor z d. 31. z. m. zawiera następuiące bliższe szczegóły względem ostatniego spisku woyskowego:

„Łatwo iest ocenić powody, dla których wstrzymaliśmy się z podaniem wypadków i osob obwinionych o udział do odkrytego spisku, o którym iuż donieśliśmy. Atoli dzisiay sądziemy, że możemy iuż ogłosić imiona osób uwięzionych.“

„Niestety! zdaie się bydż dowiedzioną rzeczą, że te zbrodnicze zamachy, knowane w wielu korpusach załogi Paryża rozciągały się także na inne punkta Francyi. Instrukcyia przedsięwzięta przez Izbę Parów obiaśni względem tego rozszerzenia się; dosięgnie ona wszystkich winnych, i względem każdego poruzumienia da pewne obiaśnienie. Od dawnego iuż czasu Władze Kraiu miały baczne oko na zabiegi i sztukę zwodzenia używane przeciwko woyskowym. W połowie miesiąca, stosownie do pewnych doniesień, niewątpiono iuż o skutkach maiących wybuchnąc ze spisku. Godne i wierne postępowanie dwoch Officerów Legii północney, i dwoch Podofficerów Gwardyi Królewskiey, którzy swoich przełożonych uwiadomili o planach do powstania, nakoniec zeznania niektórych z tych, którzy dali się wciągnąć do spisku, zawiadomiły Rząd o wszystkiem, co było w robocie.“

„Spiskowi, obawaiąc się, aby ich nieodkryto, i uważaiąc, że Rząd śledzi ich zamazamachy, przedsięwzięli w rozpaczy wykonać swoy zamiar w nocy z d. 19. na 20. Około północy mieli się oni dowiedzieć o sposobie myślenia każdego w szczególności Officera Sztabowego wszystkich korpusów, a wrazie sprzeciwiania się ich takowych zamordować. Officerowie należący do spisku mieli się potém udadź do koszar, kazać żołnierzom stanąć pod bronią i zebranemu woysku ogłosić, że Król nie żyie. Za pomocą niepokoiu i zamieszania, które zrządzić miała nieomylnie ta wiadomość i fałszywe wieści oney towarzyszące, spodziewali się, że zachwieią wiernością woyska, przywiodą ie do ogłoszenia Syna Buonapartego i do uderzenia na zamek i rodzinę Królewską.“

„Uwagi godna, iż przed oznaczonym czasem rozeszła sie była wiadomość o śmierci Króla w wielu Departamentach a mianowicie w Metz, w Lyionie i w Bordeaux,“

„Rząd, maiąc doniesienia, osądził, że iuż czas wstrzymać burzycielów i przez to zapobiedź, ażeby większey ieszcze liczby osób nie obłąkali. O godzinie 9. wieczor oznaczeni wynowaycy zostali poymani i oddani sprawiedliwości. Ci, co się znaydowali w koszarach aresztowani zostali na pierwszy rozkaz Naczelników właściwych korpusów przez Officerów i żołnierzy, gorliwych do oddalenia z pośród siebie ludzi łamiących swoie przysięgę, innych aresztowała żandarmeryia, żaden z nich nie mógł się opierać.“

Liczba poymanych osób w nocy z d. 19 na 20. i zaprowadzonych do więzień Stolicy wynosi do 22. mianowicie: Z Legii Departamenta Meurthy, Podporucznik Larcher, Adjutanci Podofficerowie: Delamarre, Gaillard, Robert. Z Legii północney, Kapitanowie: Bonnarie, Barbe, Obrien,

)(2

Dequevauvillieurs; Porucznicy: Fesnan, Jacot, Leritz; Podporucznicy: Bredart, Lecontre, Foucart; Sierżant starszy, Auvray; Adjutańci Podofficerowie: Modwick, Seulfort. Z drugiego pułku Gwardyi, Kapitanowie: Cochet, de la Venderie, Villemejeanne; Adjutant Major Trogoff i Porucznik Hatteau. Z Legii Niższego Renu, Adjutańci Podofficerowie: Jakob i Herzog."

„Kapitan Nantil iako głowny Członek spiskowych Legii Meurthy zbiegł, i dotąd nie iest ieszcze odkryty przez sprawiedliwość."

„Po uwięzieniu tych pierwszych osób, zebrane zeznania i papiery wzięte w mieszkaniu obwinionych, dały powod do nowych aresztowań; wydano zatém w tey mierze rozkazy i spełniono one przeciwko PP. Podpułkowni- Denzel, będącemu na połowie żołdu, Aptekarzowi Clevenot, Giscarowi umieszczonemu przy Sztabie Jeneralnym Paryzkim; Kapitanowi Capes, Starszym Sierżantom: Despieris, Charpenel i Eymand z Legii Meurthy.

„Podporucznik Lavocat, będący na połowie zołdu ratował się ucieczką przed spełnieniem wyroku wydanym dla aresztowania go."

„Wypadek zaszły w Cambrai iest wiadomy. Wielu Officerów z Legii Sekwany ułożyło plan do uwiedzenia Legii, aby ią poprowadzić do Paryża dla wspierania powstania. Dziewięciu z tych Officerow dowiedziawszy się, że spisek iest odkryty zbiegli, tymi są: Kapitan de la Mothe; Porucznicy: Pegulu, Desbordes, Grandet-Paquet; Podporucznicy: Devarlet, Bruc, Remy, Cordier, i Dutoya. Trzey inni mianowicie: Kapitan Varlet, Porucznik Leigeret, i Podporucznik Marlet są aresztowani."

Przed kilka miesiącami wydane już były rozkazy do aresztowania P. Podpółkownika Muziau byłego Szefa Szwadronu Strzelców Gwardyi Królewskiey, i P. Thevenin odstawnego Kapitana Legii Sekwany. Obadwa ci ieździli kilka razy z Paryża do Cambrai tam i na powrót i zdaie się, że uwiedli tych Officerów, którzy do tego należeli spisku. Kapitana Thevenin aresztowano iuż w Cambrai. Podpułkownik Muziau zbiegł.

Na kilka dni przed wyiawieniem się knowanego potaiemne spisku w Paryżu i w Cambrai odkryto takowy iuż w Departamencie Vogesen. P. Caron, Podpułkownik na połowie żołdu, mieszkaiący zwyczaynie w Colmarze, odważył się, przyszedł do P. l'Etang, Dowodzcy Szwadronu Dragonów Sekwany i przełożył mu, aby chciał mieć udział do powstania. Mężny i wierny woiownik kazał natychmiast aresztować Ajenta powstania, który iuż znayduie się w rękach sprawiedliwości."

Słycnać, że wielu innych Officerów Legii Meurthy aresztowano w Avesnes, dokąd się taż Legiia z Paryża udała."

„Udzieliwszy tych pógrążaiących szczegołów zwrocić musiemy uwagę na to co zaspokoic może dobrych obywateli. Wszystkie korpusy woyska odebrawszy wiadomość o tym ubolowania godnym spisku, pospieszaią obiawić swoię przychylność ku Królowi i oyczyznie. Burzyciele musieli wyznać, iż gdyby się im było nawet udało uwieść niektóre osoby, to starania ich byłyby się rozbiły na wierności nierównie większey liczby Officerów i żołnierzy, którzy zawsze słuchać będą głosu obowiązku i honoru."

Kommissyia Parów miewa codziennie posiedzenia w Luxemburgu. Oddano iey iuż wszystkie dotąd przedsięwzięte akta, które znaczne składaią tomy. Wysłuchała ona iuż wielu uwięzionych, świadków i nakazała nawet śledztwa w domach. Ogólnie ma dopiero bydź 46 osób uwięzionych a osmiu z tych uwolniono. Z uwolnionych iest P. Gout, były Kapitan Legii Departamenta Herault, który zostawszy aresztowany u Pułkownika Denzel na d. 22. Sierpnia, ponieważ policyia nic względem niego podeyrzanego nie dostrzegła został uwolniony i zwrócono mu zebrane papiery.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 18. Września. — W dniu wczorayszym obchodzono w tey stolicy uroczystość Imienin Nayiaśnieyszey Cesarzowey i Królowey naszey, Elżbiety Alexiewny. Nayiaśnieyszy Pan przyymował powinszowania i życzenia, składane z naygłębszem uszanowaniem dla N. Małżonki Swoiey, przez JO. Xięcia Namiestnika i wszystkie Władzę kraiowe, będące oraz tłumaczami uczuć całego Narodu. Z powodu tey uroczystości był w Zamku Nayiaśnieyszego Pana wielki obiad, na który mieli zaszczyt znaydować się Posłowie i Deputowani. — Wieczorem był świetny bal u JW. Novosilzoffa, Senatora Cesarstwa Rossyyskiego, który N. Pan obecnością swoią zaszczycić raczył. — Gdy się zmierzchło, gmachy publiczne i miasto oświecone zostały.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.